_CZŁOWIEK NA WOJNIE I WOJNA W CZŁOWIEKU EUROPA ŚRODKOWA I WĘGRY PODCZAS DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ

LÁSZLÓ EDÉNYI

WSTĘP

Analiza ma na celu opisanie wspólnych i odmiennych cech węgierskiej historii oraz polskich, czeskich i słowackich wydarzeń tuż przed II wojną światową i podczas niej. Pojęcie Europy Środkowej używam w węższym znaczeniu, w odniesieniu do czterech krajów, ponieważ zbiorowe pojęcie „wyszehradzkie" nie ma zastosowania w tym okresie. Celem pracy jest przede wszystkim analiza sytuacji i uczuć zwykłego człowieka w duchu historii mówionej, a w centrum uwagi są wydarzenia węgierskie – w kontekście Europy Środkowej. Osobiste doświadczenie wpływa na postrzeganie doświadczeń i kompletność pamięci. Opowieści jednostek są częścią wspólnej historii i razem stanowią „wspólną historię", ale wspomnienia – biorąc pod uwagę ich charakter – nie zawierają „jedynej prawdziwej wersji", zawsze są subiektywnym przetwarzaniem zdarzeń. Pomyślmy o tym, w jak różny sposób możemy doświadczyć i opisać to samo wydarzenie. Oprócz wspomnień o osobistym zabarwieniu uważam, że koniecznym jest przybliżenie kilku życiowych historii, które nam – w duchu tytułu analizy – przybliżą wewnętrzne konflikty i poszukiwania rozwiązań. Do tego chcę dojść po krótkim opisie wydarzeń historycznych, który pomoże w spojrzeniu na konkretne historie ze wspólnej perspektywy.

HISTORYCZNY PRZEGLĄD WYDARZEŃ W OKRESIE 1920 – 1945

Na polityczne, gospodarcze i społeczno–kulturalne życie w Europie Środkowej w znacznym stopniu wpłynęły traktaty pokojowe z końca pierwszej wojny światowej, które rozbiły monarchię austro–węgierską, przerysowały granice Niemiec i sowieckiej Rosji oraz doprowadziły do stworzenia i wzmocnienia staro–nowych organizmów państwowych. Wśród zwycięzców II wojny światowej była Polska i Czechosłowacja (przywrócenie niepodległości państwowej, w myśl filozofii cordon sanitaire stworzyły znaczące jednostki państwowe o dużym obszarze między Niemcami i Rosją, wzmocniły europejską równowagę), podczas gdy Węgry za udział w wojnie zapłaciły jedną z najokrutniejszych cen (2/3 terytorium przypadło państwom sojuszniczym, a ilość ludności obniżono z 18 266 000 na 7 615 000).

Gospodarka Węgier powoli wychodziła z szoku, który odczuła z powodu utraty dużego terytorium. Potęga gospodarcza i militarna Węgrów – w porównaniu ze statystykami sąsiednich krajów – całkowicie nie była korzystna. Ponadto kraj ten musiał borykać się z powojenną izolacją, szczególnie w związku z powstaniem Małej Ententy. W kwestiach etnicznych wyjątkowo bolesnym dla Węgrów było, że Liga Narodów wskazała sposób radzenia sobie z mniejszościami jako jeden z głównych powodów upadku monarchii. A pomimo to w powstałych z monarchii państwach z mniejszością węgierską postępowano w sposób bardzo nieprzyjemny (praw mniejszości najrzetelniej przestrzegała Czechosłowacja, a jednak, za pomocą swojego północno–południowego systemu administracji, sprawiła, że Węgrzy wszędzie pozostali w mniej-

szości, przez co używanie języka ojczystego w sprawach urzędowych i szkołach zostało zredukowane do minimum). Wydawało się, że nowe państwa mogą sobie pozwolić na to, za co Węgrzy byli potępieni. Nawet kolejne skargi Węgrów (852 skarg), z którymi zwracali się do Ligi Narodów, nie przyniosły zmiany (regulamin Ligi Narodów nie pomagał w sprawiedliwym rozpatrywaniu skarg, ponieważ śledztwo było obowiązkiem poszczególnych władz). W ostatecznym rozrachunku można było przedłożyć tej organizacji do oceny tylko niewielką część projektów – w sumie sześć.

Państwa–następcy monarchii były zróżnicowane etnicznie, natomiast państwa pokonane (w tym terytorium Węgier i Austrii) stały się niemal jednorodne. Opinia publiczna na Węgrzech jednogłośnie odrzuciła traktat pokojowy, dopóki strony rządowe prowadziły politykę w stylu "wszystko z powrotem", a socjaldemokraci i liberałowie – którzy w latach 20. i 30. mieli niewielką reprezentację parlamentarną – rozważali to w zakresie zasady granic etnicznych. Jednak procesy gospodarcze i polityczne lat 20. i 30. XX wieku w krótkim czasie zbliżyły państwa Europy Środkowej. Między Polską, pod wodzą Piłsudskiego i Węgrami, pod kierunkiem Horthyego, doszło w 1926 roku do podpisania umowy. Z ekonomicznego punktu widzenia w drugiej połowie lat 30. wszystkie trzy kraje czekał ten sam los: zostały dostawcami surowców rolnych dla nazistowskich Niemiec, co pozwoliło na zakup niemieckich produktów przemysłowych. Współpraca gospodarcza na krótki czas związana była z zależnością polityczną, jednak w żadnym innym państwie nie było możliwości sprzedaży produktów z Europy Środkowej, a nazistowskie Niemcy wykorzystały własną silną pozycję, która wynikała z tej sytuacji. Wszystkie trzy kraje były ściśle uzależnione od niemieckiej siły nabywczej, ale do współpracy w sferze politycznej motywowały je różne, ukryte interesy. Polityka polska i czechosłowacka chciała współpracy gospodarczej z Niemcami, wykorzystując jako atut mniejszość niemiecką mieszkającą na ich terytorium. Węgrzy z kolei mieli nadzieję, że z pomocą Niemiec będą w stanie zrewidować granice wyznaczone za pomocą traktatu pokojowego w Trianon pod koniec pierwszej wojny światowej, co przywróciłoby terytorialną integralność kraju. Zachodnie mocarstwa (Wielka Brytania i Francja) nie otrząsnęły się jeszcze ze światowego kryzysu gospodarczego, a w ich polityce wewnętrznej pojawiały się głosy przeciwne uzbrojeniu kraju – niezważające na realne zagrożenie ze strony nazistowskich Niemiec. Świadczyły o tym: wprowadzenie powszechnego poboru w Niemczech, naruszenie statusu zdemilitaryzowanej strefy Nadrenii i Palatynatu (1936), a następnie pojednanie z Anschluss (1938). Oprócz tego, że wydarzenia te wywołały panikę w Europie Środkowej, w znacznym stopniu przyczyniły się także do umocnienia ekstremizmu. Węgrzy – na podstawie sytuacji w Niemczech – domagali się równości w uzbrojeniu. Ogłosili program rozwoju przemysłu zbrojeniowego (tzw. győrski program z marca 1938), który to wzięły pod uwagę również państwa Małej Ententy (22 sierpnia 1938 w słoweńskim Bled doszło do umowy między Węgrami i Małą Ententą, na mocy której Węgry zobowiązały się do rezygnacji z agresywnej rewizji granic, na co kraje Małej Ententy uznały równe prawa Węgrów w kwestii zbrojeń). Działali jak mocarstwa zachodnie, które jeszcze kilka lat wcześniej pogodziły się z naruszeniami postanowień traktatu wersalskiego. Mocarstwa zachodnie na konferencji w Monachium w 1938 roku nie miały zamiaru ingerować bezpośrednio w sprawy Europy Środkowej i rozwiązanie oraz kwestię mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji (Sudety) zostawiły Niemcom i faszystowskim Włochom.

Logicznym następstwem konferencji w Monachium były wymagania Polaków i Węgrów, którzy żądali rozwiązania sytuacji tych mniejszości w Czechosłowacji, które miały jakieś powiązania z sąsiednimi państwami. W ten sposób Pierwszy wiedeński arbitraż (Belweder, 2 listopada 1938) zatwierdził dodatkowe zmiany granic Czechosłowacji.

"1. Terytoria, których Czechosłowacja zrzekła się na rzecz Węgier, są zaznaczone na mapie. Wyznaczenie lokalnych granic jest obowiązkiem węgiersko-czechosłowackiego komitetu. 2. Ewakuacja oddanego terytorium i jego okupacja przez Węgrów rozpocznie się 5 listopada i musi być wykonana do dnia 10 listopada. Nad każdym etapem ewakuacji i okupacji, a także pozostałymi działaniami bezpośrednio z nimi związanymi, czuwa węgiersko-czechosłowacki komitet. 3. Czechosłowacki rząd zapewni, aby oddane terytorium pozostało po ewakuacji w normalnym stanie".

W wyniku arbitrażu Węgry otrzymały z powrotem region przygraniczny o powierzchni 11 927 kilometrów kwadratowych, z czego aż 86,5% z 1,1 miliona mieszkańców tego obszaru deklarowało narodowość węgierską. Czechosłowacka partia niechętnie przyjęła zmiany na granicy, ale bez poważnego oporu wojskowego. Pierwszy poważny incydent transgraniczny miał miejsce w dniu 6 stycznia 1939 roku koło miejscowości Mukačevo, ale lokalnym węgierskim patrolom udało się powstrzymać atak wojskowy czechosłowackich jednostek. Później na terenach przyłączonych do Węgier dochodziło do konfliktów, a nowy rząd nie zawsze był życzliwy wobec Słowaków.

W przypadku pokojowych demonstracji, rozproszonych przez siły bezpieczeństwa, doszło do kilku krwawych incydentów, takich, jak w miejscowościach Gbelce, Šurani i Šamorína. Pod presją Niemiec wiosną 1939 roku miały miejsce dalsze zmiany terytorialne, które zniszczyły niepodległość Czechosłowacji. Protektorat Czech i Moraw stał się częścią III Rzeszy, podczas gdy Słowacja, pod przewodnictwem Josefa Tiso, ogłosiła niepodległość. Ruś Karpacka została zajęta przez Węgry. Wydarzenia te miały miejsce w dniach od 14 do 18 marca i były jednoznacznym świadectwem tego, że na tym się nie skończy pogwałcenie postanowień traktatu pokojowego z Wersalu, a Niemcy i ich sojusznicy będą kontynuować ekspansję terytorialną. Słowacja znalazła się w pozycji zależnej od Niemiec, obydwa kraje ustanowiły wzajemne warunki umowy na 25 lat (prezydent Josef Tiso i Adolf Hitler podpisali umowę 18 marca w Wiedniu). Na terytorium Republiki Słowacji pozo-

stało około 70 000 Węgrów, których jedynym parlamentarnym reprezentantem był János Esterházy. Na temat liczby Słowaków mieszkających na ankietowanym terytorium są dostępne różne dane. "Spór graniczny" pomiędzy Węgrami i Słowacją, w okresie od 23 marca do 4 kwietnia 1939 roku, doprowadził do węgiersko–słowackiej Małej Wojny, która zakończyła się na drodze wzajemnego porozumienia stron i wymiany niektórych gmin. Słowacka gospodarka była całkowicie podporządkowana Niemcom, rozwój przemysłu koncentrował się w dolinie rzeki Wag (graniczna rzeka między Protektoratem Czech i Moraw oraz Słowacją). Kolejnym celem niemieckiej ekspansji była ewidentnie Polska, ale ze względu na coraz bardziej intensywne zarzuty zachodnich mocarstw, działanie to musiało być dyplomatycznie starannie przygotowane. Z tego powodu doszło do ustanowienia paktu Ribbentrop–Mołotow (w tym jego tajnej klauzuli dotyczącej ekspansji, o utajnionej nazwie Biały Plan), który to został podpisany przez Niemców w nadziei, że nie dojdzie do otwartej konfrontacji militarnej między mocarstwami zachodnimi i Niemcami. 1 września 1939 roku w związku z tym wybuchła II wojna światowa, jednak mocarstwa zachodnie nie weszły w bezpośredni konflikt militarny z hitlerowskimi Niemcami (fałszywa wojna). Polskie wojska bardzo dzielnie walczyły przeciw Niemcom, ale i tak nie były w stanie sprostać ich wyższości technicznej, a od 17 września także atakowi Sowietów. Stanowisko Węgrów wobec ataku wojsk niemieckich na Polskę było takie, że nie mogą się oni znaleźć się w podobnej sytuacji, jak w czasie I wojny światowej. Węgry wtedy od początku brały udział w walkach, ponieważ były częścią monarchii austro–węgierskiej, w wyniku czego pod koniec wojny były całkowicie wyczerpane, a w okresie ustalania decyzji o granicach nie miały sił zbrojnych, by móc bronić swoich interesów. Celem Węgrów było, jeśli to możliwe, nie przyłączyć się do wojny, nie podejmować zobowiązań wobec żadnej ze stron, aby w trakcie wojny móc dołączyć do przyszłych zwycięzców. W duchu tej idei nie pozwolili Niemcom na używanie swojego terytorium jako obszaru tranzytowego, by, za pomocą wykorzystania w celach wojskowych linii kolejowej Koszyce–Kraków, przyspieszyć postęp operacji przeciwko Polsce. Ponadto zyskały uznanie w oczach zachodnich mocarstw, ponieważ umożliwiły polskim uchodźcom ucieczkę na Zachód (Tiso pozwolił na przejście armii niemieckiej przez terytorium Słowacji, więc jedyny bezpieczny kierunek ewakuacji Polaków był w stronę granicy węgierskiej). Ze względu na brak autentycznych dokumentów, bardzo trudno jest określić rzeczywistą liczbę uchodźców, którzy w pierwszych tygodniach przedostali się na terytorium Węgier. Według źródeł możemy określić szacunkową liczbę przybyłych na Węgry jesienią 1939 roku na około od 50 do 60 tysięcy osób. W pierwszych dniach, gdy nie istniała forma instytucjonalnej pomocy dla uchodźców, węgierscy obywatele sami organizowali różne formy pomocy. W celu złagodzenia trudnej sytuacji polskich uchodźców odbywały się zbiórki pieniędzy, ubrań i innych potrzebnych rzeczy. Węgrzy zjednoczeni w Towarzystwie Węgiersko-Polskim ustanowili również Węgiersko-Polski Komitet Opieki nad Uchodźcami pod przewodnictwem hrabiny Erzsébet Szapáry.

Później w kilku miejscowościach założono szkoły dla Polaków. Najbardziej znana była w Balatonboglár i działała aż do 1944 roku. Ponadto Polacy mieli na Węgrzech również swoją prasę pod tytułem "Wieści Polskie", które wydawano aż do 1944 roku, a które były zarządzane z Londynu. Departament Spraw Socjalnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych pod kierownictwem Józsefa Antalla udzielił ogromnej pomocy w poprawie warunków życia cywilnych uchodźców. József Antall za powyższe działania zyskał przydomek "Ojciec Polaków". W tle tej pomocy działało, z wyjątkiem kilku przedstawicieli rządu (należy przypomnieć w szczególności Ministra Spraw Wewnętrznych Ferenca Keresztes-Fischera), wiele innych osobistości. Przede wszystkim należy podkreślić udział arcybiskupa Ostrzyhomia Jusztiniána Serédigo, który za pomocą kościelnych powiązań wspierał polskich uchodźców. Drugi arbitraż wiedeński (30 sierpnia 1940 – przyłączenie północnej Transylwanii do Węgier) pogłębił przekonanie Węgrów o zasadności sojuszu z Niemcami. W przypadku tej decyzji kluczową rolę odegrała zasada stosunków etnicznych, chociaż na tym terenie bardziej typowa była populacja mieszana, niż w przypadku obszarów, gdzie miał miejsce Pierwszy wiedeński arbitraż. Na podstawie decyzji Niemiec i Włoch z dnia 30 sierpnia 1940, do Węgier zostały przyłączone obszary Rumunii o łączonej powierzchni 43 591 kilometrów kwadratowych i 2 186 000 mieszkańców (51% Węgrów). Następnie wojna była kontynuowana na froncie zachodnim, scena wydarzeń wojennych powróciła do Europy Środkowej dopiero po ataku na Bałkany. Kwestia ataku na Jugosławię oznaczała dla politycznego kierownictwa Węgier poważny dylemat. Z jednej strony chcieli oni utrzymać filozofię, którą wyjaśniłem w związku z lekcją z pierwszej wojny światowej, z drugiej strony nienasycone pragnienie dotyczące terytorialnych roszczeń dawało nadzieję, że jeśli Węgry dołączą do wojny przeciw Jugosławii, Niemcy wynagrodzą je przyznaniem kolejnych terytoriów. W tym czasie premierem Węgier był Pál Teleki, który 12 grudnia 1940 roku podpisał traktat o wieczystej przyjaźni z rządem Jugosławii. Teleki uważał, że za niemieckie wsparcie będzie musiał słono zapłacić, a zatem, w imię sprawiedliwej polityki zagranicznej, stworzył przyjazne stosunki z jedyną nie ekstremistyczną sąsiednią władzą.

Jednak Hitler w marcu 1941 roku, po zmianie rządu w Jugosławii, zaczął domagać się ataku na Bałkany, jego intencją była nagroda dla Węgrów za ich udział za pomocą wsparcia ich terytorialnej ekspansji. Teleki stanął przed dylematem niemożliwym do rozwiązania: z jednej strony był traktat o wieczystej przyjaźni podpisany cztery miesiące wcześniej, waga danego słowa i poruszenie sojuszu z Niemcami, z drugiej dalsze rozszerzenie terytorialne kraju, sukcesy wojskowe, ale utrata honoru i planowane wypowiedzenie wojny Anglii. Pál Teleki 3 kwietnia 1941 roku popełnił samobójstwo. Wiadomość, którą po sobie zostawił, była czymś więcej, niż wyrazem odpowiedzialności męża stanu wobec swojej polityki: chciał zwrócić uwagę oficjalnych kręgów i opinii publicznej na tragiczny koniec.

List pożegnalny Telekiego:
„Najszanowniejszy Panie!
Poruszyliśmy nasze słowo – z tchórzostwa; podkreślone umową o wiecznej przyjaźni, którego podstawą było wystąpienie w Mohaczu. Naród czuje, że straciliśmy nasz honor. Sprzymierzyliśmy się z draniami – ponieważ z popełnionych okrucieństw żadne słowo nie jest prawdą. Ani wobec Węgrów, ani nawet wobec Niemców! Staniemy się złodziejami trupów. Narodem śmieci. Nie powstrzymałem Cię. Ja jestem temu winny".

Nowym premierem Węgier został László Bárdossy, a kraj przyłączył się do wojny przeciw Jugosławii i dzięki Niemcom otrzymał nowe terytoria. W kwietniu 1941 roku Węgry otrzymały Bacau, Baranyi i Żupanię medzimurską, co w sumie oznaczało 11 601 kilometrów kwadratowych i 1 145 000 mieszkańców (32% narodowości węgierskiej). Węgrzy publicznie oświadczali, że Jugosławia, z którą w grudniu 1940 roku (cztery miesiące wcześniej) podpisali kontrakt o wiecznej przyjaźni, się rozpadła.

Wraz z atakiem na ZSRR centrum działań wojennych przesunęło się z powrotem do Europy Wschodniej. Początek operacji Barbarossa był znany w kręgach dyplomatycznych państw Osi, dlatego zaskoczenie i bezsilność stalinowskiego kierownictwa były dość pikantną wiadomością. Premier Węgier László Bárdossy, który poparł atak na ZSRR, twierdził później, że miał powody, by obawiać się wrogów wewnętrznych (jako sojusznik Niemiec Węgry miały napięte stosunki ze Słowacją i Rumunią, oprócz tego z czterech stron były otoczony przez wojska niemieckie). Wyjaśnienie to zostało oparte na filozofii, że jednostka nie jest odpowiedzialna za swoje decyzje, w wypadku kiedy znajdzie się na łasce wydarzeń w beznadziejnej sytuacji, do której nawet sama by się przyczyniła, nie może decydować inaczej. Największym dylematem tej sytuacji było to, czy hasło „wszystko z powrotem" mogło zachęcać do podjęcia innych decyzji politycznych. Myślę, że to nie jest tak. To pytanie – jak w przypadku dylematu Telekiego – można było rozwiązać tylko na dwa sposoby: albo jednostka ofiaruje siebie i odmówi przyczyniania się do dalszych kłamstw i grzechów (por. Teleki), albo w końcu ktoś inny, na podstawie politycznej logiki, podejmie „konieczną" decyzję, nadal w grzeszny sposób i zignoruje dotychczas wyznawaną politykę i moralność (por. Bárdossy).

Ta sytuacja doprowadziła Węgry bezpośrednio do ataku na Związek Radziecki. Zbombardowanie Koszyc, Rachova i Mukaczewa (za które to, według najnowszych badań, naprawdę były odpowiedzialne nieoznakowane radzieckie samoloty – Krisztián Ungvar) było doskonałym pretekstem do szybkiego przystąpienia Węgier do wojny ze Związkiem Radzieckim. Ponieważ w tym czasie udział deklarowała Słowacja na czele z Tiso, a także Rumunia, pozostawało pytaniem, kto jest bardziej lojalnym sojusznikiem Niemiec i czy Węgry w ogóle zasługują na hojność Niemiec w kontekście koncesji terytorialnych. Ponadto Słowacja bardzo dobrze spełniała niemieckie wymagania: słowacki parlament przyjął antyżydowskie ustawy, potem ustawy żydowskie według niemieckiego wzoru (ostatnia ustawa z 9 września 1941). Deportacja Żydów, dzięki Gwardii Hlinki, przebiegała bardzo sprawnie. Żydzi zostali pozbawieni praw człowieka i obywatela, skonfiskowano ich prywatny majątek, zostali skazani na prace przymusowe i musieli nosić sześcioramienną gwiazdę Dawida. Prawdą jest, że w październiku przeciw temu protestowali biskupi, ale ich protest nie miał większego wpływu na bieg wydarzeń. Od 1941 roku utworzono getta, a pierwsze wagony udające się do Auschwitz opuściły Poprad 25 marca 1942 roku. Do października – podczas pierwszej fali – wywieziono do obozów koncentracyjnych około 57 700 Żydów. Akty te zostały zalegalizowane dopiero później, w trakcie głosowania w parlamencie, jedynie hrabia Janos Esterhazy głosował przeciw.

Węgierski rząd początkowo brał udział w działaniach wojennych przeciwko ZSRR przy pomocy I. armii węgierskiej, później Bárdossy nawet obiecał utworzenie dwutysięcznej armii, która miałaby zostać wysłana na front. Szkolenie, wyposażenie i uzbrojenie tej armii były stosunkowo słabe. Węgry – jako lojalny sojusznik – za pomocą tego kroku ponownie wyraziły pełne poparcie dla nazistowskich Niemiec (II. armię węgierską ostatecznie złamały kontrataki Armii Czerwonej w styczniu 1943 roku, podczas stalingradzkich ofensywnych operacji strategicznych nad rzeką Don). Węgierska opinia publiczna, w wyniku radości z powodu terytorialnych zysków i proniemieckiej propagandy, stanowczo poparła wojnę, aż do czasu pierwszych militarnych porażek, natomiast czeska, słowacka i polska opinia publiczna były w tej kwestii o wiele bardziej zróżnicowane. Z powodu niemieckiej okupacji tereny te opuściły dziesiątki tysięcy ludzi, a dzięki brytyjskiej pomocy na uchodźstwie zostały utworzone ich rządy. Premierem polskiego rządu na uchodźstwie był dowódca wojsk polskich na emigracji, gen. Władysław Sikorski. Liczba polskich żołnierzy znajdujących się we Francji osiągnęła 100 000, a ich jednostki, po francuskim zawieszeniu broni, przeniosły się do Wielkiej Brytanii, gdzie brały udział w Bitwie o Anglię (w 4 szwadronach latało 63 ludzi, oprócz tego 81 pilotów było w brytyjskich siłach powietrznych). Polscy naukowcy mieli także zasługi przy rozszyfrowaniu kodu Enigmy. Sikorski, po ataku Niemiec na ZSRR, zawarł również porozumienie ze Stalinem. Powstała Armia Krajowa (AK), do której w lecie 1943 roku należało już 380 000 osób, a która to – mimo słabego uzbrojenia i wyposażenia, wyłącznie w odniesieniu do ilości mężczyzn – była największym ruchem oporu zbrojnego w okupowanej Europie. Stosunki polsko–sowieckie nie obyły się bez napięcia, które szczególnie wzrosło po odkryciu masowych grobów w Katyniu (1943). Sojusznicy Sikorskiego dali do zrozumienia, że ich głównym celem jest zwycięstwo nad Niemcami i z powodu Polaków nie będą mierzyć się z sowieckim dowództwem. Wkrótce (w lipcu 1943 roku) samolot generała rozbił się nad Gibraltarem z do dziś niejasnych powodów i Sikorski zginął. Armia Radziecka w Polsce wspierała Komunistyczną Gwardię Ludową (Polskiej Partii Robotniczej, PPR), późniejszą Armię Ludową, przy czym ograniczała ruchy sterowane z Londynu, ewentualnie nie przyczyniała się do ich rozwoju.

Punkt zwrotny w wojnie przyniósł również zmiany w szeregach ruchu oporu na Słowacji: wiele słowackich żołnierzy, którzy zostali otoczeni na terytorium Ukrainy i dostali się do niewoli, przeszło na drugą stronę i stworzyło Pułk słowackich ochotników, który walczył po stronie Armii Czerwonej. Siły ruchu oporu podpisały na koniec 1943 roku w Bratysławie tak zwane Świąteczne Porozumienie, na podstawie którego powstała niezależna Słowacka Rada Narodowa. Podstawę otwartego powstania, oprócz zagranicznego wsparcia (nielegalny rząd czechosłowacki w Londynie, sowieccy partyzanci), mogły stanowić na przykład jednostki polskiej Armii Krajowej, które przeszły na stronę ruchu oporu. Niemcy, w wyniku coraz silniejszych działań partyzanckich (na przykład w pobliżu Rużomberka), zdecydowali się na interwencję wojskową, która następnego dnia, 29 sierpnia 1944 roku, spowodowała Słowackie powstanie narodowe w centrum Bańskiej Bystrzycy. Pomimo ogólnej mobilizacji, powstańcy nie mieli wiele nadziei na wielkie sukcesy, gdyż ich wyposażenie było niewystarczające. Wyznaczenie celów (zajęcie przełęczy, stworzenie i ochrona terytorium przed nadejściem Armii Czerwonej) nie zostały osiągnięte. Armia Czerwona próbowała wesprzeć operację powstańców w Przełęczy Dukielskiej, ale Niemcy przegrupowali tam duże siły pancerne, w związku z czym rozegrała się tam jedna z największych górskich walk pojazdów pancernych w trakcie II wojny światowej. Dla upamiętnienia ofiar (po obu stronach zginęło ponad 140 000 żołnierzy) zostały postawione pomniki. Współpraca ze stroną radziecką się nie udała, a Niemcy rozbroili wschodnio–słowackie jednostki. Mimo radzieckiego lotniczego wsparcia i paradesantu udało się (w trakcie około dwóch miesięcy), ze wsparciem niemieckim i węgierskim, powstanie szybko stłumić, przed zemstą zdołało uciec (dzięki znajomości terenu) tylko kilka jednostek. Po upadku Bańskiej Bystrzycy 27 października 1944 zachodnie oddziały przeszły na partyzancki sposób walki. Na podstawie oświadczenia Józefa Tiso, że ci, którzy dobrowolnie się poddadzą, dostąpią amnestii, wielu złożyło broń lub wróciło do domu. Niemcy zniszczyli kilka wsi, mieszkańcy zostali rozstrzelani lub deportowani. Dowódcy wojskowi (Rudolf Viesta oraz Ján Golian) zostali złapani, osądzeni i straceni. Później, w czasie przejścia frontu, lokalne jednostki partyzanckie wzięły jednak udział w wyzwalaniu kraju. W okresie powojennym ta próba wycofania się z wojny była postrzegana jako dowód na to, że Czechosłowacja brała udział w wojnie po stronie aliantów.

1943 był rokiem namysłu i refleksji również na Węgrzech (spotkania Szárszó, negocjacje z zachodnimi aliantami), okres rządów premiera Kállaya jest bezpośrednio nazywany okresem „huśtawki politycznej". Pozostały częste spory etniczne z sąsiednimi krajami, choć Kállay zapowiedział, że nie utrzymuje wzajemności (węgierska polityka narodowościowa była realizowana niezależnie od stosunku do Węgrów w krajach sąsiednich).Węgierski rząd obiecał także autonomię Rusi Karpackiej, ale w tym przypadku nie doszło w końcu do zmiany.

Ponadto wahania węgierskiej polityki zagranicznej podkreśla fakt, że Związek Radziecki i komunizm uważane były za największych wrogów polityki Węgier. Węgierski rząd gotów był rokować tylko z aliantami, co przez jakiś czas było tolerowane, ale na podstawie ewolucji działań wojennych stało się bardziej realne, że na Węgry przyjadą jako pierwsze oddziały radzieckie. Horthy i jego otoczenie nie chcieli wziąć tego faktu pod uwagę i do samego końca wierzyli w wojskowy zwrot, ewentualnie, że anglosaskie siły – dzięki postępom we Włoszech – przybędą na Węgry przed Armią Czerwoną.

Kapitulacja Włoch we wrześniu 1943 roku zaszokowała niemieckie dowództwo wojskowe. Hitler zdecydował, że należy przygotować plan okupacji Węgier i Rumunii (Margharete I. i Margharete II.), ale Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA) sugerował, by w trakcie realizacji planu Margharete I. porzucić możliwość udziału krajów sąsiadujących, ponieważ w takim wypadku opór Węgrów mógłby spowodować nieprzewidywalną sytuację. Horthy wierzył, że nowe transporty gospodarcze mogą zapobiec niemieckiej okupacji na Węgrzech. Oficerowie i urzędnicy państwowi byli nastawieni tak pro–niemiecko, że nie można było wierzyć w opór. Wszystko to dało się wyjaśnić sytuacją polityczną, ponieważ sojusz niemiecki stanowił dla Węgier nadzieję na odzyskanie terytorium. Wpływy niemieckie w krajach sąsiednich pomogły, by do władzy doszły elity współpracujące z nazistami, natomiast opinia publiczna z tymi ideologicznymi i politycznymi zmianami utożsamiała się tylko częściowo. Horthy 15 marca 1944 roku otrzymał od Hitlera zaproszenie na 18 marca do Kleissheimu. Nieprzygotowanego Horthego zaszokowały oskarżenia Hitlera, na przykład to, że niemiecki wywiad regularnie informował go o zdradzie Węgrów, czyli o „politycznej huśtawce" Kállaya. Hitler po prostu powiedział Horthyemu, że jeśli nie zgadza się z okupacją Węgier, utraci swoich sojuszników, ewentualnie do okupacji przystąpi także Rumunia (co jednoznacznie oznaczało oddanie Północnej Transylwanii na rzecz Rumunii). Horthy najpierw wyprosił taki styl i chciał natychmiast wrócić do domu. Został jednak poinformowany, że nie może z powodu anglosaskiego bombardowania i dzięki temu negocjacje trwały nadal. Ponieważ opór wojskowy nie wchodził w rachubę, a rzeczywistość okupacji była niebezpiecznie blisko, Horthy zgodził się, by odwołać rząd Kállaya i przyjąć okupację. Już w drodze do domu w pociągu przedstawiono mu Edmunda Veesenmayera, który, jako komisarz Rzeszy, miał pełnomocnictwa. Horthy, na podstawie rozmów z Veesenmayerem, mianował premierem ambasadora Węgier w Berlinie, Döme Sztójaygo. Niemieckie dowództwo wojskowe (generał–porucznik Weichs) było przekonane, że w przypadku oporu wojskowego na okupację Węgier potrzeba 12 godzin, bez sprzeciwu i przy wsparciu węgierskich elit politycznych 24 godziny, ponieważ należy zaczekać na powitalne przemówienie. To pokazuje, jak oceniali siły węgierskich sił zbrojnych.

Niemiecka okupacja Węgier 19 marca 1944 roku miała istotny wpływ na sytuację ludności: doprowadziła do tego, że węgierskie cele na po-

czątku bombardowało anglosaskie, a później sowieckie lotnictwo. Ponadto Węgry musiały – podobnie jak inne podbite kraje – zapłacić bardzo wysokie koszty okupacji (od marca 200 milionów pengő, od października 300 milionów pengő, kwota ta znacznie przewyższała rzeczywiste koszty okupacji i podwoiła wydatki budżetu państwa). Wszystko to stanowiło dotkliwe problemy dla gospodarki węgierskiej. Fakt, że udało się zapobiec jej upadkowi, może wyjaśnić trzeci skutek okupacji: rozpoczęły się deportacje Żydów i konfiskata ich mienia. Deportację węgierskich Żydów prowadził Sturmbannführer Adolf Eichmann, stojący na czele specjalnego oddziału, składającego się z 60 – 80 osób. Węgierski (kolaborujący) rząd usilnie współpracował przy deportacji Żydów (w innym wypadku ten niemiecki sztab nigdy by nie posłał do obozów koncentracyjnych setek tysięcy ludzi). Rabunki, konfiskata mienia Żydów w ogóle nie rzuciły cienia na popularność okupantów. Na najwyższych piętrach systemu administracji publicznej doszło do zwolnień, ale na niższych poziomach współpracowały tysiące ludzi, by pomóc w ujęciu swoich współobywateli, gromadzeniu ich w gettach i grabieży. Konfiskata mienia Żydów przyczyniła się również do tego, że można było zachować węgierski deficyt budżetu państwa (pamiętajmy o kosztach okupacji), a dystrybucja aktywów nabytych w wyniku deportacji stanowiła dla wielu niezdecydowanych dopuszczalną ofiarę ze strony Niemców. W doborze Żydów, zgromadzeniu ich w gettach i okradzeniu brały udział żandarmeria, policja, władze lokalne, Węgierskie Koleje Państwowe (MÁV), kasy oszczędnościowe, notariusze, izby zawodowe, a nawet grupy samych Żydów, którzy współpracowali z władzą. Pozostali w mniejszości ci, którzy ryzykowali swoje życie na rzecz żydowskich przyjaciół i ukrywali swoich sąsiadów, czy przyjaciół. Z osobistych wspomnień chciałbym przypomnieć zapiski pani Lászlóné Mayer z miejscowości Kiskunfélegyháza.

Utrzymywała kontakty z Żydami deportowanymi z miasta i gromadziła ich historie. Wspomnienia, nagrane przez studentów, są umieszczone na stronie internetowej www.emlekpontok.hu Ciekawe jest to, że te osobiste wspomnienia mają charakter niemalże redagowanej interpretacji, charakteryzującej się płynnym tokiem myśli, prawdopodobnie dlatego, że pani Mayer, która odkrywa wydarzenia z przeszłości, pracowała jako nauczycielka. Realizacja antyżydowskich uchwał przebiegała pod kierownictwem László Baki i László Endre (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, na poziomie sekretarza państwa), powstały Rady żydowskie współpracujące z władzą publiczną i SS, majątek Żydów został zagrabiony, na wsiach i w miastach powstały getta, a 15 maja 1944 roku rozpoczęły się transporty do Oświęcimia. Skargi karne, związane z przejmowaniem żydowskiego mienia, stały się powszechne, częste były przypadki brutalności policji i żmudnej współpracy z władzą. Nawet ludzie, którzy mieli wśród Żydów znajomych i nie odczuwali wobec deportowanych nienawiści, woleli raczej nie widzieć tych wydarzeń i wstrzymywali się, by spoglądać deportowanym w oczy. To zjawisko jest również wspomniane w rozmowie z panią Mayer. Wielu Żydów pogodziło się z losem tylko opierając się o zasady wiary – wybrany naród ma wiele grzechów, dlatego jest karany cierpieniem, ale Stwórca baczy na losy swego narodu i pomoże mu. Na Węgrzech nie było takiej niechęci wobec nazistów i ich współpracowników, jak w Polsce. Prawdopodobnie tłumaczy to fakt, że najwyraźniej nie zakładali pewnej śmierci, jak przewidywali polscy Żydzi. Ponadto Żydzi byli już osłabieni głodem i ubóstwem, izolacja była dla nich straszna, żyli ze świadomością, że społeczeństwo odczuwa wobec nich awersję.

Regent Horthy interweniował dopiero po sukcesie lądowania w Normandii, a także gdy szwedzkie, szwajcarskie i watykańskie protesty stały się ostrzejsze, a do rąk dostał tzw. Protokoły Oświęcimskie. Osiągnął odwołanie Baky i Endre, zatrzymał deportacje. Wiejskim Żydom nie mógł już pomóc: na Węgrzech zostali wyłącznie Żydzi przeznaczeni do pracy w usługach lub Żydzi w Budapeszcie, w domach z gwiazdą Dawida. Rezsőowi Kasztnerowi udało się, za pomocą negocjacji, wysłać kilkuset Żydów do Szwajcarii, w ten sposób tzw. grupa Strasshof znalazła się w lepszej sytuacji, niż gdyby została deportowana do Auschwitz (stacja Strasshof niedaleko Wiednia przyjęła Żydów głównie z Ziemi Dolnych, 85% z nich przeżyło te okropności). Rozpoczęły się działania ratownicze: ambasady neutralnych państw (Szwecja, Szwajcaria, Hiszpania, Portugalia i Watykan) wydały dużą liczbę różnego rodzaju paszportów, by móc jak najwięcej Żydów wydostać za granicę. Do chronionych domów mogli dostać się ci, którzy mieli już poprawny (lub odpowiednio wyglądający) paszport lub ewentualnie na paszport czekali.

Horthy 15 października 1944 próbował wycofać się z wojny, ale na takie przejście nie było gotowe wojsko, nie znały go nawet radzieckie jednostki, które wtedy już stacjonowały na terenie Węgier. Niemcy wiedzieli o planie Horthego. Złapali jego syna i podczas przechwytywania transmisji radiowej, zajęli strategicznie ważne punkty w Budapeszcie, dopóki nyilasowcy (członkowie i zwolennicy Strzałokrzyżowców) nie porozrzucali ulotek w całym mieście. Horthy, po nieudanej próbie wycofania się z wojny, zerwał zawieszenie broni, mianował premierem Szálasiego i abdykował z pozycji regenta.

Rząd Szálasiego działał w kraju od 16 października 1944 do 13 kwietnia 1945 roku. Całkowicie służył Wehrmachtowi i Niemcom, wspierał przedłużenie trudów wojny oraz likwidację dziesiątek tysięcy Żydów. Jego przerażające czyny opisuje kilka materiałów informacyjnych powiązanych z niniejszą analizą.

CENA WOJNY

Cena II wojny światowej na Węgrzech: 810 – 900 tysięcy ofiar, z czego utrata około 360 tysięcy osób (poległych żołnierzy: 130 – 160 tysięcy osób, jeńców wojennych: 230 – 250 tysięcy osób), straty ludności cywilnej: około 590 tysięcy osób, z których prawie 100 tysięcy osób w ramach operacji wojskowych. Wśród ludności cywilnej liczba ofiar żydowskich to około 437 tysięcy osób, z czego 50 tysięcy Bromów. Wraz z terytorium ponownie oddzielonym od Węgier odeszło prawie 300 tysięcy osób. Zniszczono

wszystkie mosty na Dunaju i Cisie, z 68 tysięcy wagonów kolejowych i lokomotyw wywieziono 48 tysięcy. Niemcy całkowicie zdemontowali niektóre fabryki, wywieźli rezerwy złota i klejnotów koronnych, symbole państwa. Oblężenie Budapesztu trwało 50 dni (od 26 grudnia 1944 do 13 lutego 1945), było miejscem najbardziej intensywnych walk (Berlin padł po siedmiu dniach, Wiedeń po sześciu, Paryż i inne stolice europejskie – oprócz Warszawy – nie były miejscem walk). Straty w ludziach zwiększa fakt, że oprócz walczących stron w mieście było także 800 tysięcy cywilów. Wielu węgierskich żołnierzy postrzegało sytuację tak, że zgodnie z ich przyrzeczeniem obowiązkiem jest kontynuować walkę, nawet jeśli ostateczny wynik wojny był jasny. Wielu przeszło na stronę sowiecką (na przykład Ochotniczy Pułk Buda pod dowództwem Oszkára Variházyego), ale bez względu na to, na którą stronę przeszli, byli już tylko dodatkiem w procesie niszczenia kraju. Trzecim możliwym rozwiązaniem było poddanie się wojskom radzieckim. Dlatego żołnierze węgierscy mogli wybrać tylko złe rozwiązanie. Dzięki swojej wytrwałości przedłużyli wojnę prowadzoną o złą sprawę, a to, że się poddali, nie oznaczało prawdziwego wyzwolenia, wojska radzieckie nie uważały ich za równorzędnego przeciwnika. W walce o terytorium Budy uczestniczyło także wielu Węgrów, ale oznaczało to także większą liczbę krwawych ofiar, przede wszystkim dlatego, że armia sowiecka odwołała ich do walk w najbardziej niebezpiecznych miejscach. Ochotniczy Pułk Buda stracił 600 – 700 ludzi, z czego do Demokratycznego wojska wstąpił z liczbą 1900 osób. Szacuje się, że w walki z Niemcami aktywnie włączyło się 2500 – 3000 Węgrów.

Jednak tak dużej i dobrze zorganizowanej armii, jak te, które powstały w czasie Powstania Warszawskiego w Polsce, czy Czechosłowacji, nie udało się tu utworzyć. Po pierwsze dlatego, że sytuacja wyjściowa w czasie wojny była ideologicznie różna, po drugie powstanie węgierskiego korpusu nie było wspierane przez ZSRR. Węgierskie siły 28 października wezwały do narodowego oporu, ale pojmano przywódców organizacji, a nyilasowcy i Niemcy ich uwięzili. W ten sposób Węgrzy zakończyli wojnę jako ostatnie satelitarne państwo Hitlera, a nowy rząd (rząd tymczasowy pod przewodnictwem Miklósa Dálnokiego) wypowiedział wojnę Niemcom dopiero 28 grudnia 1944 roku. „Wyzwoleńczy" Związek Radziecki deportował z kraju 616 tysięcy osób (56% żołnierzy i dużą liczbę cywilów). Z przymusowej „małej roboty" („malenkij rabot") powróciło 419 – 459 tysięcy osób. W latach powojennych na Węgrzech demokracja była krucha, ale w sprawach polityki wewnętrznej decydowała wola Moskwy. Powstała komunistyczna dyktatura, w ramach której żołnierze radzieccy musieli być czczeni jak wyzwoliciele, ponieważ nie można było otwarcie ujawnić przeszłości. Węgierskie interesy gospodarcze i społeczno–kulturowe były, w przeciwieństwie do interesów ciemiężycieli, drugorzędne.

STOSUNKI SPOŁECZNE W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ PRAWO ŻYDOWSKIE NA WĘGRZECH

Ustawa nr XV z 1938 roku została opublikowana pod tytułem „o skuteczniejszym zapewnieniu równowagi w życiu społecznym i gospodarczym" (jest znana jako pierwsze prawo żydowskie). Była wyraźnie skierowana przeciw ludności żydowskiej, ale podstawa była religijna. Została przyjęta w czasie, gdy premierem był Béla Imrédy. Ustawa, obowiązująca od 29 maja, stwierdza, że przy zatrudnieniu w wolnych zawodach, procent osób pochodzenia żydowskiego może wynosić maksymalnie 20%. Zgodność z prawem miały nadzorować izby zawodowe, a na wdrożenie go miały pięć lat. Ustawa nie dotyczyła osób, które w czasie pierwszej wojny światowej lub rewolucji zdobyły nagrody za zasługi, odznaczenia za patriotyzm, albo przed sierpniem 1919 przyjęły chrześcijaństwo (lub ich potomków). Cały tekst ustawy wraz z uzasadnieniem można pobrać ze strony internetowej www.regi.sofar.hu

Ustawa nr IV z 1939 roku została opublikowana pod tytułem „o ograniczeniu działalności Żydów w życiu publicznym i gospodarczym" i jest znana jako drugie prawo żydowskie. Projekt ustawy został przedstawiony parlamentowi jeszcze przez rząd Imrédyego, ale przyjęty został za rządów Telekiego. Prawo to określa tożsamość żydowską jednoznacznie na tle rasowym. Na Węgrzech został uznany za Żyda każdy, kto w chwili wejścia w życie ustawy lub przed jest lub był wyznania mojżeszowego, kiedy co najmniej jeden z jego / jej rodziców lub oboje dziadkowie byli wyznania mojżeszowego. Procent Żydów w zakresie wolnych zawodów natury duchowej maksymalizowała na poziom 6%. Zostali oni wyłączeni z administracji publicznej, wymiaru sprawiedliwości i kadry nauczycielskiej. W teatrach i czasopismach nie mogli pełnić funkcji, która mogłaby mieć wpływ na duchowy charakter danej instytucji lub organu. Ustawa przywróciła również numerus clausus (ograniczenie udziału Żydów na wyższych uczelniach – 1920) i wyeliminowała Żydów z sektorów branż przemysłowych i handlowych związanych z żywnością. Drugi paragraf ustawy określał też tych, których nie dotyczyła: weteranów pierwszej wojny światowej, tajnych doradców, mistrzów olimpijskich itp. A także potomków tych, którzy zostali wyłączeni z zakresu obowiązywania ustawy. Z jej powodu ogromna liczba Żydów stała się bezrobotna, ale szybko znaleziono sposoby na rozwiązanie tego. Pojawiło się zjawisko podstawionych ludzi – w zasadzie był to nielegalny stosunek dostawczy: działalność była prowadzona pod mianem nieżydowskich biznesmenów, ale sprawy w tle załatwiała osoba pochodzenia żydowskiego. Ustawa nr XV z 1941 roku w sprawie praw małżeńskich weszła w życie z dniem 8 sierpnia i jest znana jako trzecie prawo żydowskie. Przyjęli go za czasów Lászlo Bárdossyego. Była to pierwsza ustawa, przeciw której w górnej izbie parlamentu występowali przywódcy Kościoła (prymas, arcybiskup Ostrzyhomu Jusztinián Serédi i László Ravasz, biskup Kościoła reformowanego), który twierdzili, że będzie ona ingerować w wewnętrzne sprawy Kościoła, ewentualnie oznacza szkodę tych „byłych" Żydów, którzy stali się chrześcijanami i należeli już do Kościołów chrześcijańskich. Ustawa zakazywała małżeństw między Żydami i nie–Żydami. Piętnowała stosunek seksualny, ale tylko wtedy, gdy akt

seksualny dotyczył mężczyzny Żyda i kobiety nie–Żydówki. Stosunek seksualny między Żydówką i mężczyzną nie–Żydem nie był karany.

PRZYMUSOWA SŁUŻBA

Węgry w czasie II wojny światowej były jedynym krajem, która Żydom wyznaczyła służbę na froncie bez broni. Sztab generalny węgierskiej armii uznał, że nie można oszczędzać „krwi żydowskiej kosztem chrześcijańskiej" i dlatego powinno się włączyć Żydów do operacji wojskowych, nawet jeśli nie byli uprawnieni do takich świadczeń, jak żołnierze węgierscy. Służbę mogli odbywać na froncie i na tyłach; oczywiście tym, którzy służyli na froncie, ciężej było przeżyć. Na początku służyli w mundurze oddziału hondevskiego, ale później została z niego tylko tzw. czapka Bocskaiego, odzież każdy musiał zapewnić sobie sam. Osoby te były oczywiście narażone na największe ryzyko, ponieważ mieli do wykonania te zadania, które wydawały się zbyt niebezpieczne dla chrześcijan (usuwanie min, utrzymanie dróg i kolei). Wśród nich występowała znaczna śmiertelność, szczególnie w walkach na terytorium ZSRR (osłabiony organizm, zimny klimat, niekompletny ubiór), w okresie od lata 1942 roku do wiosny 1943 zginęło lub dostało się do niewoli trzy piąte ludzi przeznaczonych do prac przymusowych. Te osoby, z osłabionym organizmem, właściwie nie mogły niewoli przeżyć, dlatego większość zmarłych w niewoli należała do nich. W 1943 roku powstało niemiecko–węgierskie międzypaństwowe porozumienie dotyczące oddania przez węgierski rząd Niemcom 3 000 robotników przymusowych, którzy to mieli pracować w kopalni miedzi w Bor, w Jugosławii. Ilość „górników" w 1944 roku wzrosła o kolejne 3 000, wśród nich był Miklós Radnóti, który napisał tam w swoim zeszycie ostatnie wiersze. Praca przymusowa – nawet jeśli ludzie nazwali ją „mobilna zabijalnia" – mogła uratować życie, ponieważ osób tych nie deportowano do Auschwitz.

W GETCIE

W Budapeszcie od czerwca 1944 ludzie mieli żyć jak Żydzi, czyli w domach oznakowanych gwiazdą Dawida, ale po przejęciu władzy przez nyilasowców (29 listopada 1944) natychmiast został opublikowany przepis, według którego VII gmina miejska – gdzie żyła większość Żydów – jest granicą getta. Ci, którzy przeżyli w domach z gwiazdą Dawida i międzynarodowym getcie, na początku grudnia 1944 roku musieli przenieść się do "wielkiego getta", skąd chrześcijanie (prawie 12 000 osób) musieli się z kolei wyprowadzić. Tym, którym się nie udało, pozostawała jedynie możliwość ukrycia, ze wszystkimi zagrożeniami, które w sobie niosła. Getto zostało zamknięte 10 grudnia, bramy po czterech stronach świata strzegły oddziały SS i nyilasowcy. Od 12 grudnia do getta zaczęli się przenosić ludzie z chronionych domów i budynków.

Do getta przeprowadzono 40 000 ludzi, przez co był ogromny tłok. Na terenie getta stało w sumie 162 budynki, w nich trzeba było umieścić 70 000 ludzi. Oznaczało to, że średnio na jedno mieszkanie przypadało 14 osób, zatem wielu nie miało szans, by znaleźć choćby miejsce na nocleg. Miał tam być stworzony jak najbardziej wyizolowany świat, ściany (drewniane ogrodzenie) zbudowano w krótkim czasie pod koniec listopada.

Ludzie, którzy nie byli wiary żydowskiej, nie mogli w getcie nawet pracować. O wejście specjalne można było zwrócić się do policji tylko w wyjątkowych okolicznościach. Sklepy na terenie getta zostały zamknięte z powodu braku dostaw, produkty można sobie było zapewnić tylko w publicznych stołówkach Czerwonego Krzyża. Ludność getta składała się głównie z kobiet, dzieci i osób starszych, ponieważ większość mężczyzn w wieku produkcyjnym była zobowiązanych do służby w armii. Godzina policyjna w getcie nie była anulowana, po 16 nikt już nie mógł pozostać na ulicy.

Rada Żydowska (z siedzibą na ulicy Síp, nr 12) wykonywała zadania związane z administracją getta: ewidencję ludności, organizowanie dystrybucji żywności, działanie sieci inżynieryjnej, opiekę nad dziećmi itp.. Zapewnienie żywności było szczególnie trudnym zadaniem, ponieważ należało dysponować bardzo małą ilością surowców. Na terenie getta działało kilka kuchni, największą pojemność Miała Ortodoksyjna Kuchnia Ludowa (23 000 posiłków). Niemiecka opinia w odniesieniu do jedzenia była taka, że ludność przez wzgląd na rasowe kryterium, miała zróżnicowane prawo do ilości kalorii na dzień. Zgodnie z nim porcje Żydów były znacznie mniejsze (200 – 300 kalorii), niż Niemców. Zapewnienie żywności w getcie (grudzień 1944) według zapisków Miksa Domonkosa (był w czasie rządów nyilasowców jednym z liderów Rady Żydowskiej):

Poniedziałek
– zupa fasolowa z makaronem (4 dl)
Wtorek
– warzywne puree (3 dl)
Środa
– zupa ziemniaczana (4 dl)
Czwartek
– grochowe puree (3 dl)
Piątek
– zupa kminkowa, makaron (4 dl)
Sobota
– czulent (3 dl)
Niedziela
– zupa jarzynowa, makaron (4 dl)

Za porządek i dyscyplinę odpowiadała rada zorganizowana z obywateli getta, około 900 osób. Osobny problem stanowił stan zdrowia ludności getta. Brak podstawowych warunków sanitarnych, nierozwiązany problem wywozu śmieci, brak gazu, wodę dostarczały tylko uliczne hydranty. Ponieważ w getcie nie było szpitala, stworzono z kilku domów tylko prowizoryczne placówki. Na ulicy Wesselényieg nr 44 i czasowo na Placu Bethlena nr 2, zbudowano lepsze szpitale, gdzie umieli również operować (poza gettem). Oprócz nich utrzymywali także 20 szpitali awaryjnych. Większość leków i innych produktów medycznych zapewniał Czerwony Krzyż. Poza nimi był tam także dom seniorów, żłobki i domy dziecka. Z powodu głodu, chorób i wydarzeń wojennych oraz zamieszek nyilasowców umierało coraz więcej osób: w grudniu z getta wynoszono codziennie 80 – 120 zwłok. Po Bożym Narodzeniu usuwanie zwłok stanowiło palący problem, ponieważ coraz trudniej było dostać się na wyznaczone cmentarze (z tych na ulicy Salgótarjáni i Kozma można było korzystać tylko do końca grudnia). Z powodu bombardowania zwłoki wolno było umieszczać tylko

na terenie getta. Na miejsce grzebania przeznaczono środek placu Klauzál i dziedziniec kościoła Bohaterów koło Synagogi na ulicy Dohány, ostatecznie umieszczano je na dziedzińcu domu na ulicy Síp nr 12 oraz na rynku Klauzál (w sumie zgromadzono tam prawie 5 000 trupów). Mieszkańcy getta starali się, by również w takich warunkach zachować ceremonie religijne. W piątek i sobotę rano, aż do końca istnienia getta, odbywały się uroczystości w synagogach na ulicach Dohány oraz Rumbach Sebestyén. Ponadto korzystano z dwóch domów modlitwy na ulicy Dob (nr 21) oraz Holló (nr 1) i, na ile było to możliwe, utrzymywano porządek ceremonii według poszczególnych nurtów religijnych.

Po ucieczce rządu, grupy nyilasowców miały wolną rękę w systematycznym mordowaniu Żydów. Zakazali działalności Czerwonego Krzyża, a chronione dotąd domy przestały być chronione. Z wielu budynków ambasady i innych pod ochroną brali ludzi do getta, lub, co gorsza, zabijali na miejscu – oczywiście po okradzeniu ich z rzeczy osobistych. W tych tygodniach pojawiło się wiele doniesień, że nyilasowcy przygotowali plan wysadzenia getta w powietrze, teren miał być nawet zaminowany, ale plotki okazały się bezpodstawne.

Wojska radzieckie dotarły do granicy getta 17 stycznia 1945 roku. Lekarze żydowskiego szpitala przebrali strażników obrony węgierskiej artylerii powietrznej w cywilne ubrania, aby przestali walczyć. Getto w Budapeszcie było wyzwolone w ciągu jednego dnia i stało się sceną tylko sporadycznych walk. Rząd tymczasowy w Debreczynie 17 marca 1945 zniósł prawa żydowskie.

WOJNA W CZŁOWIEKU ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE KONFLIKTY ZNANYCH OSOBISTOŚCI

REZSŐ KASZTNER (1906 – 1957)

Dziennikarz i prawnik pochodzenia węgiersko–żydowskiego. O działalność Rezsőa Kasztnera w czasie wojny wciąż toczą się spory: niektórzy uważają go za giermka nazistów i jednego z odpowiedzialnych za ludobójstwo Żydów, inni czczą go jako bojownika ruchu oporu i bohaterskiego obrońcę Żydów.

Kasztner, w czasie II wojny światowej, był w okupowanych Węgrzech w Budapeszcie szefem małej żydowskiej organizacji pod nazwą Waad Ezrah Vehatzalah (Waad), czyli Komisji Pomocy i Ratownictwa w Budapeszcie. Organizacja ta została założona w latach 1941–1942, a od kwietnia 1944, za pośrednictwem Kasztnera, prowadziła negocjacje z Andreasem Ernstem Kurtem Becherem (oficerem SS, osobą powierzoną przez Eichmanna do spraw gospodarczych), któremu Eichmann – niecierpliwy w takich negocjacjach – dał wolną rękę. Skutkiem tego spotkania było, że jeden transport nie pojechał do Auschwitz, ale do Szwajcarii, za okup 1 000 dolarów za osobę.

Na liście, sporządzonej przy uczestnictwie Kasztnera, oddanej Niemcom, były nazwiska 1 684 osób. Spośród nich 388 Żydów z Kluż-Napoka, wielu było krewnymi Kasztnera lub członkami innych rodzin z Kluż-Napoki i okolic tego transylwańskiego miasta, poza tym żydowscy przywódcy religijni, członkowie zamożnych i wpływowych rodzin, a także „bezimienni" żydowscy uchodźcy. Znaleźli się na liście tak, że Kasztner wystawił na aukcji 150 miejsc, które opłacili ci, którzy mogli sobie na to pozwolić. Z tak uzyskanych pieniędzy opłacał ochronę uboższych rodzin. Poza tym Becher zapewnił sobie 50 miejsc dla tych rodzin, które płaciły bezpośrednio jemu (25 000 dolarów za osobę). Wydarzenie, które uratowało 1 684 węgierskich mieszkańców pochodzenia żydowskiego, było później zwane pociągiem Kasztnera. Wyjechał z kraju 30 czerwca 1944. Pasażerowie najpierw dojechali do obozu Bergen–Belsen, a po kilku miesiącach do Szwajcarii. Kasztner pozostał do końca wojny w Budapeszcie, a według różnych źródeł udało mu się oszczędzić 20 000 węgierskich Żydów, zamiast wysyłać ich do Auschwitz trafili do obozów pracy w Austrii i dzięki temu przeżyli. Po wojnie Kasztner wyemigrował do Izraela i w 1952 roku stał się rzecznikiem ministra handlu i przemysłu. Malka Grünwald w 1953 roku obwinił go, że był współpracownikiem nazistów. Kasztner z powodu oszczerstwa sądził się z Grünwaldem, proces po półtora roku został zamknięty na mocy wyroku, który potępił Kasztnera. Sędzia użył sformułowania, że Kasztner „sprzedał duszę niemieckiemu szatanowi". W marca 1957 przed jego domem postrzelił go ultra–nacjonalistyczny żydowski zamachowiec, obrażenia zmogły go 15 marca. Izraelski Sąd Najwyższy ponownie rozpatrzył jego sprawę, zawiesił wyrok skazujący i uniewinnił Kasztnera ze wszystkich zarzutów. Grünwald otrzymał karę pozbawienia wolności do jednego roku w zawieszeniu, a do zapłaty niewielką grzywnę.

ENDRE BAJCSY – ZSILINSZKY (1886 – 1944)

Człowiek, którego nie zmogły idee czasu i który, po porzuceniu rasistowskich, antysemickich poglądów, stał się przedstawicielem antynacjonalistycznego ruchu na Węgrzech.

Urodził się w 1886 roku, a po skończenia studiów rozpoczął drogę urzędnika administracji publicznej. W młodości interesował się kwestiami społecznymi oraz ich radykalnym rozwiązaniem. Z powodu pewnej polemiki prasowej wdał się w bójkę z agrarnym politykiem Andrásem L. Áchimem, który zmarł w wyniku tego zdarzenia. W czasie I wojny światowej służył jako oficer huzarów, a w 1918 roku został założycielem skrajnie prawicowego Stowarzyszenia ds. ochrony węgierskiej ziemi (oryg. Maďarský zemský ochranný spolek). Przedstawiciel idei rasistowskich i nacjonalistycznych oraz redaktor naczelny prawicowego czasopisma Szózat (1920). Później, wraz z Gyulą Gömbösem, założyciel Partii Ochrony Rasy (oryg. Strana ochrány rasy, 1923). W 1928 roku wybuchł między nimi spór, ponieważ Gömbös starał się o ponowne przyjęcie do Partii Jedności (oryg. Jednotná strana, nazwa ówczesnej węgierskiej partii rządzącej, której członkowie tworzyli poszczególne rządy, partia ta miała w okresie Horthyego w latach od 1922 do 1944 różne nazwy). Endre Bajcsy–Zsilinszky założył nowe czasopismo pod tytułem Előörs i stał się krytykiem kręgów rządzących. Założył Partię Narodowo-Radykalną, której podstawową cechą był nadal

antysemityzm, ale również wartości demokracji, niepodległości i zdecydowane potępienie jednostronnej orientacji niemieckiej. W dziedzinie społecznej i gospodarczej promowała rozwój rolnictwa opartego na małych gospodarstwach i żądała radykalnej interwencji politycznej w dziedzinę rolnictwa. Jako wierzący chrześcijanin potępił nazistowskie metody, poszukiwał porozumienia naddunajskich narodów, a za podstawę takiego porozumienia uważał poszanowanie praw mniejszości. W dziedzinie polityki zagranicznej stawał się coraz bardziej anty–niemiecki, szczególnie, kiedy zapoznał się z książką Mein Kampf. Odkrył, że Niemcy, które dotychczas nie chciały kolonii, planują kolonizację Europy Środkowej – najpierw ekonomicznie, później politycznie. Aby uniknąć takich zakusów wzywał do sojuszu węgiersko–polsko–austriackiego (patrz: A. Századi XX. magyar beszédei, edycja Vajda Barnabás, Agave könyvek 2007, Kaposvár, s. 168), który jednak było nierealny jako możliwe rozwiązanie tej sytuacji. Ale samo jego rozpoznanie zagrożenia zasługuje na uznanie. Endre Bajcsy–Zsilinszky miał w drugiej połowie lat 30. coraz więcej konfliktów z tymi, z którymi wcześniej był ideologicznie sprzymierzony i rosła jego germanofobia. Polityk ten stał się głównym organizatorem antywojennej demonstracji 15 marca 1942, a w listopadzie protestował w parlamencie przeciwko prześladowaniu Żydów. Po wprowadzeniu okupacji niemieckiej sam, uzbrojony, stanął przeciw członkom Gestapo i żandarmerii, i został ranny.

W październiku 1944 roku, pod presją rządu węgierskiego, który przygotowywał się do wycofania z wojny, został zwolniony z więzienia. Stał się przewodniczącym Frontu Węgierskiego, chciał zorganizować strajk generalny, który wspierałby oczekiwane wycofanie się z wojny, ale nie poparł go w tym działaniu. Po nieudanej próbie wycofania się z wojny, został liderem komisji wyzwolenia Węgierskiego Powstania Narodowego (28 października 1944), do momentu aresztowania za zdradę 23 listopada 1944 roku. W miejscowości Sopronkőhidie został skazany na śmierć i w dniu Bożego Narodzenia (!) 1944 powieszony.

FERENC KERESZTES–FISCHER (1881 – 1948)

W Budapeszcie studiował prawo, później pracował jako radca prawny w Pécs. W czasie I wojny światowej służył jako nadporucznik. Był żupanem powiatu Baranya i późniejszego Somogy w okresie 1931–1935 oraz 1938 – 22 marca 1944 roku ministrem spraw wewnętrznych. Najbardziej wpływowy konserwatywny polityk z czasu drugiej połowy okresu Horthyego. Miał pod bezpośrednią kontrolą policję polityczną i osobiście kierował policyjnymi akcjami przeciwko lewicowym i prawicowym ekstremistom (komuniści, hungaryści). W lecie 1941 roku, kiedy to rozpoczęły się deportacje Żydów, uchodźców „bez ojczyzny" na obszar Kamieńca Podolskiego i w wyniku tego w beznadziejnej sytuacji (epidemie, głód) znalazło się kilka tysięcy osób, Keresztes–Fischer, jako minister spraw wewnętrznych, zatrzymał deportacje. Należał do konserwatywnej grupy Bethlena i Kállaya, był przedstawicielem orientacji anglosaskiej i przedstawił także swoje argumenty przeciw wstąpieniu do wojny ze Związkiem Radzieckim. W roku 1943 – powołując się na wywołanie religijnych zamieszek – zakazał projekcji niemieckiego antysemickiego filmu Żyd Süss. W czasie niemieckiej okupacji został aresztowany przez gestapo i przewieziony do obozu koncentracyjnego w Mauthausen. Z obozu wrócił jako poważnie chory człowiek i zmarł na raka płuc w 1948 roku w Wiedniu.

JÁNOS ESTERHÁZY (1901 – 1957)

Urodził się w rodzinie Esterházy (gałąź grófska, Veľkie Zálužie) w 1901 roku. Studiował w Budapeszcie i po pierwszej wojnie światowej wrócił na swoją posiadłość, gdzie gospodarzył. Osobiście walczył przeciwko zmianie granic, a następnie przeniósł się z powrotem do Veľkie Zálužii. W walkę polityczną Węgrów na Słowacji zaangażował się w trakcie reformy rolnej, która dotyczyła również jego majątku. W 1932 roku stał się liderem Regionalnej Partii Chrześcijańsko–Socjalistycznej (oryg. Krajanské křesťansko-socialistické strany) i przewodniczącym Ligi Węgrów w Czechosłowacji.

W wyborach parlamentarnych w 1935 roku zdobył w Koszycach mandat posła i po złączeniu węgierskich partii w Zgromadzenie Narodowe Republiki Czechosłowackiej, został jej prezesem wykonawczym. Edvard Beneš chciał go włączyć do rządu, ale nie był skłonny do kompromisu. Kiedy w roku 1938 roku Koszyce stały się częścią Węgier (Pierwszy arbitraż wiedeński), wywołał oburzenie wielu mówiąc, że zostanie na Słowacji i będzie starał się bronić interesów Węgrów w diasporze (na Węgrzech stałby się członkiem wyższej izby parlamentu i ministrem bez teki). W swoim przemówieniu skierowanym do Miklósi Horthyego podczas oddawania miasta Koszyce wymagał, by na okupowanych terytoriach dotrzymywano praw Słowaków. W państwie Tiso uosabiał interesy kulturowe i polityczne Węgrów żyjących w diasporze. Zaangażował się w organizację przejęcia polskich uchodźców na Węgrzech (jego matka była Polką). W słowackim parlamencie 15 maja 1942 jako jedyny głosował przeciwko deportacji Żydów. Wyjaśnił swoją decyzję w następujący sposób: „Rząd słowacki, prezentując projekt ustawy o wysiedleniu Żydów, wydał się na niebezpieczną drogę, ponieważ w ten sposób uznał prawo większości do prostego wydalenia mniejszości z kraju... Ale ja, jako przedstawiciel miejscowych Węgrów, deklaruję i proszę wziąć to pod uwagę, że jestem przeciwny projektowi ustawy, ponieważ jako Węgier, chrześcijanin i katolik, uważam ten wniosek za zły i nieludzki". Odrzucał nazistowską ideologię, był zwolennikiem chrześcijańsko–narodowych konserwatywnych idei. Podkreślał: „Naszym symbolem jest krzyż, a nie swastyka". Ponieważ publicznie krytykował niepodległe państwo słowackie (powiedział, że Słowacja nie jest oddzielnym państwem, ale „szwindlem"), złożono przeciwko niemu skargę i odebrali mu poselski mandat. Na ostatnim etapie wojny został zmuszony do ucieczki i ukrycia. Po wojnie napisał memorandum przeciw temu, by została zdeklarowana zbiorowa wina Węgrów, ale został aresztowany i przekazany sowieckim władzom, które skazały go na dziesięć lat w obozie pracy w jednym gułagów za północnym kołem podbiegunowym. W międzyczasie, podczas swojej nieobecności,

Esterhazy został w Bratysławie skazany na śmierć za działalność wywrotową przeciw Republice Czechosłowackiej, służbę faszyzmowi i w ten sposób ten poważnie chory polityk został zwolniony z więzienia, by odebrać wyrok. Wyrok na wniosek zmieniono na dożywocie, przy czym Esterhazy był pod opieką lekarzy. Zmarł wiosną 1957 roku. Dziś możemy już zadać pytanie, mimo że oficjalne stanowisko Słowacji się nie zmieniło: dlaczego musiał być ukarany w ten sposób?

ŹRÓDŁA I WYKORZYSTANA LITERATURA:

Ungvár , Krisztián – Tabajdi, Gábor: Budapest a diktatúrák árnyékában. Jaffa Kiadó, Bp. 2012
L. Nagy, Zsuzsa: Magyarország története 1919–1945, KLTE, Debrecen 1991 (skrypt uniwersytecki)
Lengyel menekültek Magyarország területén 1939–1945 – studium Andrzeja Przewoźnika po polsku i węgiersku (przekład: Molnár , Imre), Print Páros Bt.
A XX. századi magyar beszédei. Ed.: Vajda Barnabás, Agave Könyvek, Kaposvár 2007
Strumph Wojtkiewicz: A Tábornok Hala. Kossuth, Bp. 1973
Hitler hatvannyolc tárgyalása. Ed.: Rank György. Magvető, Budapeszt 1983
Frojimovics, Kinga – Komoróczy, Géza – Pusztai, Viktória – Štrbík, Andrea: A zsidó Budapeszt. Emlékek, szertartások, történelem. MTA Judaisztikai Kutatócsoport, Budapeszt 1995.
Karsai, László: Holokauszt. Pannonica, Bp. 2001
Szitás, Szabolcs: Aki egy Ember megment – a világot menti meg (Mentőbizottság – Kasztner Rezső – SS – embervásár 1944–45). Corvina, Bp. 2005
Ungvár, Krisztián: Budapest Ostroma. Corvina, Bp. 2004
Ungvár, Krisztián: A magyar honvédség a második világháborúban. Osiris Kiadó, Bp. 2005
Pušku, Levente: A Horthy – korszak 1920–1941. In.: Magyarország története sorozat. Kossuth Kiadó, Bp. 2010
Ungvár, Krisztián: Magyarország a II. Világháborúban. In.: Magyarország története sorozat. Kossuth Kiadó, Bp. 2010
Braham, Randolph L.: A népirtás politikája: a holocaust Magyarországon. 2., rozšířené a přepracované vyd., Belváros KVK., Budapest 1997. (Wydane również pod tytułem: A magyar holocaust, přeložil Tamás Zala a kolektiv)
A magyarországi háborús munkaszolgálat: túlélők visszaemlékezései. Ed.: Braham, Randolph L., TEDISZ, Szt. Pál Akad., Budapeszt 1996. (Tłumaczenie powstało na podstawie publikacji „The Wartime system of labor service in Hungary”)
Csapody Tamás: Bori munkaszolgálatosok. Vince Kiadó, Bp. 2011

www.holokausztmagyarorszagon.hu
www.emlekpontok.hu
www.pintada.blog.hu
www.mult-kor.hu